Sprawcy włamania do kiosku w Wiśle zatrzymani po pościgu

Data publikacji: 8.10.2013 11:30

Dzięki czujności jednego z mieszkańców Wisły i szybkiej interwencji policji zatrzymano dwóch włamywaczy, którzy obrabowali kiosk stojący w centrum. Niektóre skradzione przedmioty złodzieje ukryli w bieliźnie.

Zatrzymani to młodzi, 19 i 22-letni mieszkańcy Ełku. Do kiosku dostali się, wybijając jedną z szyb, potem skradli różnego rodzaju artykuły o wartości około 800 zł. Mundurowi zatrzymali złodziei w bezpośrednim pościgu podczas ucieczki z łupem.

- Do zdarzenia doszło w nocy z soboty na niedzielę kilkanaście minut po północy w centrum Wisły. Dźwięki tłuczonego szkła usłyszał jeden z mieszkańców i natychmiast powiadomił o swoich spostrzeżeniach dyżurnego wiślańskiej Policji. Skierowani na miejsce zdarzenia policjanci prewencji zauważyli dwóch młodych mężczyzn uciekających na widok policyjnego radiowozu. Po krótkim pościgu stróże prawa zatrzymali uciekinierów - relacjonuje oficer prasowy cieszyńskiej policji, asp. Rafał Domagała.

Uciekający złodzieje częściowo tracili swój łup - sam wypadał im z kieszeni: ***- Podczas ucieczki z rąk i kieszeni uciekających mężczyzn wypadały różne przedmioty. Okazało się, że gubili rzeczy, które chwilę wcześniej skradli. Dwaj mieszkańcy Ełku w wieku 19 i 21 lat wybili szybę w kiosku i skradli wszystko co było w zasięgu ich rąk. Były to gazety, papierosy i zabawki. Łupy w pośpiechu wkładali do kieszeni spodni i kurtek. Po ich przeszukaniu okazało się, że niektóre ze skradzionych przedmiotów mieli schowane... w bieliźnie -*** opisuje rzecznik prasowy.

Podczas 'włamu' jeden z rabusiów mocno zranił się w rękę i konieczne było udzielenie mu pomocy medycznej. Zrabowane przez złodziei rzeczy odzyskano, a oni sami zostali przewiezieni do komisariatu. Badanie alkomatem wykazało u każdego po 1,5 promila alkoholu w organizmie. Po wytrzeźwieniu w policyjnej celi, śledczy przedstawili im zarzuty kradzieży z włamaniem, za które grozi do 10 lat pobytu za kratkami.

(red.)